



Sygn. akt V KK 364/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Piotr Mirek
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego
w sprawie **A. A.**

skazanego z art. 197§1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 stycznia 2023 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt V Ka 74/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Malborku

z dnia 6 października 2021 r., sygn. akt II K 994/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Malborku, wyrokiem z dnia 6 października 2021 r., sygn. II K 994/20, uznał A. A. za winnego tego, że w okresie od końca lutego 2020 roku do 05 lipca 2020 roku w . znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją konkubiną A. C. w ten sposób, że bezpodstawnie wszczynał awantury domowe, w trakcie których szarpał ją za ubranie i włosy, popychał, poniżał, uderzał otwartą ręką po pośladkach, udach używał wobec niej słów powszechnie uznawanych za obelżywe, przy czym:

- w nieustalonym dniu pod koniec lutego w M. przemocą polegającą na złapaniu prawej ręki pokrzywdzonej, którą go opychała doprowadził A. C. do obcowania płciowego,
- w nocy z dnia 28/29 marca 2020 r. włożył jej do pochwy metalowy korek analny,
- w dniu 04 lipca 2020 r. poprzez szarpanie za ramię, uderzanie, ściskanie i pociąganie za kończyny dolne spowodował u niej obrażenia ciała w postaci drobnych zasinień okolicy ramienia lewego, krwiaka okolicy przedniej uda lewego, kolana prawego po stronie wewnętrznej oraz krwiaka części bliższej wewnętrznej podudzia lewego, naruszające czynności narządów ciała poniżej 7 dni, to jest za winnego przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem Sąd uznał oskarżonego A. A. za winnego tego, że w dniu z 04/05 lipca 2020 r. w M. podczas podjętej wobec jego osoby interwencji, w celu zmuszenia funkcjonariusza policji - Komendy Powiatowej Policji w Malborku - sierż. szt. B. D. oraz st. post. Ł. P. do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, stosował wobec nich przemoc polegającą na odpychaniu, szarpaniu, uderzeniu po rękach, w okolicy klatki piersiowej, czym naruszał ich nietykalność cielesną oraz spowodował u B. D. obrażenia ciała w postaci bolesności okolicy lędźwiowej kręgosłupa, obu nadgarstków, podbiegnięć krwawych obu przedramion, które spowodowały naruszenie prawidłowych czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu oraz u Ł. P. obrażenia ciała w postaci bólu karku, bólu nadgarstka prawego, podbiegnięcia krwawego na ramieniu prawnym, klatce piersiowej, i

podudziu lewym, zadrapania na przedramieniu lewym i bocznych powierzchniach palców dłoni lewej, które spowodowały naruszenie prawidłowych czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu, a także znieważał ich słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe podczas i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, to jest za winnego przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

Sąd uznał nadto oskarżonego A. A. za winnego tego, że w nieustalonych dniach w czerwcu 2020 r. w G. naruszył dwukrotnie nietykalność cielesną małoletniego L. T. poprzez uderzenie otwartą dłonią w pośladek, to jest za winnego czynów z art. 217 § 1 k.k. i uznając, że zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. na podstawie art. 217 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 100 stawek dziennych ustając wysokość jeden stawki na kwotę 15 zł.

Sąd Rejonowy w Malborku połączył wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzeka karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się w jakiegokolwiek formie oraz zbliżania się do pokrzywdzonej A. C. na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 10 lat.

Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od oskarżonego nawiazki na rzecz pokrzywdzonych B. D. i Ł. P. w kwotach po 1.500 złotych oraz na rzecz pokrzywdzonej A. C. w kwocie 15.000 tysięcy złotych.

Wyrok ten zaskarżony został apelacją prokuratora na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karach jednostkowych, środkach karnych oraz środkach kompensacyjnych i w konsekwencji o karze łącznej.

Apelację na niekorzyść oskarżonego wniosła także pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej co do czynu z art. 207 § 1 k.k. w zbiegu z art. 197 § 1 k.k. w zakresie rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych oraz o kosztach procesu.

Apelacje wnieśli także dwoje obrońcy oskarżonego.

Adwokat M. K. zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

polegające na ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, jako wskazującego na sprawstwo i winę oskarżonego i uwzględnienie dowodów dla niego niekorzystnych jako podstawy uznania sprawstwa i winy, w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynów, opisanych w części dyspozytywnej wyroku, a ocena zgromadzonych dowodów dokonana została z naruszeniem reguł swobody, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez:

- a) uznanie, że wina oskarżonego A. A. w aspekcie popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k. mającego polegać na tym, że w nie ustalonym okresie pod koniec lutego w M. przemocą polegającą na złapaniu prawej ręki pokrzywdzonej, którą go odpychała oskarżony doprowadził A. C. do obcowania płciowego nie budzi wątpliwości, podczas gdy „złapanie” ręki pokrzywdzonej miało miejsce w trakcie stosunku A. A. i A. C. i dotyczyło odmowy stosunku analnego, po którym to sprzeczniwie oskarżony puścił rękę pokrzywdzonej i odstąpił od penetracji analnej, zaś partnerzy kontynuowali za obopólną zgodą wcześniej rozpoczęty stosunek, a nadto złapanie nie stanowi czynności nacechowanej przemocą.
- b) uznanie, że wina oskarżonego A. A. w aspekcie popełnienia czynu żart. 207 § 1 k.k. mającego polegać na tym, że w nocy z dnia 28/29 marca 2020 r. oskarżony włożył do pochwy pokrzywdzonej metalowy korek analny nie budzi wątpliwości, podczas gdy zachowanie takie - nawet jeśli uznać, że faktycznie miało miejsce - nie stanowiło zamachu na wolność seksualną pokrzywdzonej, nie miało na celu sprawienie jej bólu fizycznego, a nadto sama pokrzywdzona nabywała podobne przedmioty, godziła się na ich u używanie, zaś oskarżony nie użył przy tym żadnej z form przemocy,
- c) uznanie, że wina oskarżonego A. A. w aspekcie popełnienia czynu z art. 217 §1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., mających polegać na naruszeniu nietykalności cielesnej małoletniego L. T. poprzez uderzanie pokrzywdzonego otwartą dłonią w pośladek nie budzi wątpliwości, podczas gdy sprawstwo oskarżonego nie zostało w żaden sposób wykazane, poza dowodem z zeznań pokrzywdzonej A. C..
- d) pominięcie w kontekście oceny dowodów co do czynów kwalifikowanych z art. 217 § 1 k.k. konkluzji pisemnej opinii psychologicznej mgr. W. C., wskazującej

wprost, iż małoletni L. T. nie pamięta zdarzeń objętego zarzutami zaś o jednym z nich (klaps po upuszczeniu frytki) przypomniła mu mama,

e) pominięcie w kontekście oceny dowodów co do czynów kwalifikowanych z art. 217 § 1 k.k. dowodów z zeznań świadków P. K., R. G. i R. G.1 w kontekście relacji oskarżonego z małoletnim L. T.. wskazujących na bardzo dobre relacje A. A. z młodszym synem pokrzywdzonej,

f) pominięcie przy ustalaniu faktów dotyczących przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. dokumentów w postaci: wydruku z portalu [www.\[...\].pl](#), pt.: „Życie po gwałcie. Dla synów chcę stanąć na nogi.” oraz wydruku reportażu z portalu [www. \[...\].pl](#) pt.: „Urodziłam dziecko z gwałtu, a państwo nie dało mi nawet na pieluchę. Niedawno znów zostałam zgwałcona.” w których to treściach dokumentów pokrzywdzona opisywała swoje przeżycia związane z jej zdaniem popełnionym na jej szkodę czynem zabronionym, a tym samym relacjonowała przebieg zdarzeń, objętych zarzutami nie wskazując, iż doszło do jej zgwałcenia w lutym 2020 r.,

g) uznaniu za wiarygodne zeznań świadków B. D. i Ł. P. w kontekście czynów kwalifikowanych z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w w. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 226 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zeznania te są wewnętrznie sprzeczne a nadto przedstawiony przez w/w świadków przebieg interwencji w dniu 04/05 lipca 2020 r. nie znajduje odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym w szczególności: śladach zabezpieczonych na miejscu zdarzenia, wynikach obdukcji lekarskiej funkcjonariuszy policji, opinii lekarskiej, protokole zatrzymania, wydruku z bazy KSIP oraz nagrania z zatrzymania, a także zeznaniach świadka M. L. - w zakresie czasu prowadzonej interwencji, stawiania przez oskarżonego oporu, znieważenia policjantów przez oskarżonego, uderzenia funkcjonariuszy przez oskarżonego oraz sposobu i momentu powstania obrażeń u oskarżonego, w tym szczególnie w zakresie złamania nosa,

h) uznaniu, iż do obrażeń na ciele funkcjonariuszy doszło na skutek ich uderzenia przez oskarżonego podczas interwencji w dniu 04/05 lipca 2020 r. w sytuacji, gdy obdukcja lekarska funkcjonariuszy została przeprowadzona dopiero w trzecią dobę po zdarzeniu, w międzyczasie funkcjonariusze mogli brać udział w innych interwencjach, podczas których mogło dojść do powstania ujawnionych obrażeń, a nadto stwierdzone podczas obdukcji obrażenia i tak nie odpowiadają opisanym

przez nich rzekomo zadawanym przez oskarżonego ciosom, co więcej z opinii lekarskiej wynika, że obrażenia zgłoszone przez funkcjonariusza B. D. mogły powstać w wyniku szarpaniny z napastnikiem i uderzania po rękach, tymczasem żaden z funkcjonariuszy nie zgłaszał uderzeń po rękach,

2. naruszenie przepisu postępowania karnego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 5 § 2 k.p.k.. polegające na jednostronnej ocenie dowodów, z góry przypisanym założeniem, iż oskarżony jest winny zarzucanych mu czynów oraz rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

3. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 185c § 1a k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej A. C. w sytuacji gdy po jej ostatnim przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym ujawniły się nowe okoliczności w postaci wpisów pokrzywdzonej na stronach internetowych, które to wpisy zawierały informacje nie korespondujące z jej wcześniejszymi zeznaniami oraz z pozostałym materiałem dowodowy.

W rezultacie powyższych uchybień:

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 197 § 1 k.k., polegające na jego błędnej wykładni i przyjęcie, że podjęcie decyzji o współżyciu z oskarżonym w wyniku wywieranych przez niego wcześniej bezprawnych nacisków, zakłócenia spokoju i spoczynku nocnego, skutkujących zgodą na współżycie tylko dla przywrócenia spokoju i wolności od dalszego nękania, jest wystarczające by przypisać takiemu zachowaniu znamiona przestępstwa z art. 197 § 1 k.k.,

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 207 § 1 k.k. poprzez ustalanie, że oskarżony dopuścił się wobec pokrzywdzonej czynu opisanego tym przepisem, mającego polegać na włożeniu do pochwy A. C. w nocy 28/29 marca 2020 r. korka analnego, podczas gdy w świetle ustalonego stanu faktycznego w sprawie nie sposób wyprowadzić w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego wniosku, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim znęcania się nad pokrzywdzoną ani też, aby oskarżony odczuwał, że jego zachowanie jest dla pokrzywdzonej dolegliwe, poniżające czy też zadające cierpienie, a dopiero zaistnienie tych okoliczności może stanowić o przypisaniu popełnienia czynu, o którym mowa w tym przepisie;

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że przed doprowadzeniem pokrzywdzonej A. C. do obcowania płciowego oskarżony A. A. stosował wobec niej przemoc fizyczną, mającą na celu zarówno przełamanie jej oporu jak i podporządkowanie się jego woli, w tym celu stosował przemoc polegającą na złapaniu prawej ręki pokrzywdzonej, którą go odpychała, podczas gdy oskarżony jedynie złapał pokrzywdzoną za rękę w trakcie odbywanego stosunku płciowego, kiedy ta wyraziła sprzeciw co do rozpoczęcia stosunku analnego i po tym wyrażnie zakomunikowanym sprzeciwie A. A. odstąpił od penetracji analnej pokrzywdzonej, godząc się z jej wolą,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony w dniu 04/05 lipca 2020 r. w M. podczas podjętej interwencji wobec jego osoby znieważył i naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy policji - sierż. szt. B. D. i st. pot. Ł. P. poprzez szarpanie za mundur, uderzanie pięścią ręki w okolice klatki piersiowej brzucha w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności zatrzymania w sytuacji, gdy jak wynika z materiału dowodowego, to funkcjonariusze policji dopuścili się pobicia oskarżonego.

7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mających istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony dwukrotnie w nieustalonym dniu w czerwcu 2020 r. w G. naruszył nietykalność cielesną małoletniego L. T. poprzez uderzenie pokrzywdzonego otwartą dłonią w pośladek.

Obrońca oskarżonego adwokat M. K. wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi pierwszej instancji.

W drugiej z apelacji, drugi z obrońców oskarżonego adwokat O. T. zarzuciła wyrokowi co do czynu z art. 207 § 1 k.k. w zbiegu z art. 197 § 1 k.k.:

- naruszenie art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. przez błędną ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonej A. C. (k. 209 i n.), polegającą na wyciągnięciu z nich nieprawidłowych i dowolnych wniosków, ponadto sprzecznych z treścią tych

zeznań, a także pominięciu istotnych danych wynikających z zeznań, uznanych przez Sąd *meriti* za wiarygodne w całości, a więc które powinny stanowić podstawę ustaleń faktycznych, tj. usunięcie z pola widzenia prawidłowej sekwencji czynności wykonanych przez oskarżonego i zeznanych przez pokrzywdzoną, a dotyczących złapania pokrzywdzonej za rękę, ustalenie, że w momencie, kiedy pokrzywdzona powiedziała kategoryczne „nie” wobec próby podjęcia penetracji analnej, oskarżony „nie zważył na to”, co doprowadziło do ustalenia, iż poprzez swoje zachowanie oskarżony doprowadził pokrzywdzoną do obcowania płciowego, podczas gdy do zbliżenia pomiędzy partnerami doszło za obopólną zgodą, a złapanie za rękę miało miejsce w trakcie zbliżenia i dotyczyło wyrażenia przez pokrzywdzoną sprzeciwu w odniesieniu do określonego rodzaju stosunku seksualnego, a nie stosunku z oskarżonym w ogóle, który to sprzeciw oskarżony uwzględnił, nie przełamując żadnego oporu pokrzywdzonej i nie doprowadzając do zaistnienia czynności, której sprzeciwiła się pokrzywdzona, po czym para kontynuowała zbliżenie,

- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę dowodów:
- z zeznań pokrzywdzonej A. C., k. 209 i n.,
- z opinii sądowo-lekarskiej zespołu ds. opiniowania sądowo-lekarskiego, k. 761-765,
- z opinii sądowo-lekarskiej, k. 114,
- ze zdjęcia korka analnego, znajdującego się w aktach, k. 71,
- z treści korespondencji M. załączonych do akt, k. 20 i n.

poprzez wyciągnięcie z ww. dowodów wniosków rozbieżnych i niezgodnych z logiką, a także pominięcie okoliczności istotnych dla postępowania i zachowań zarzucanych oskarżonemu, polegające na uznaniu, że A. A. włożył do pochwy A. C. korek analny, podczas gdy: (1) z opinii biegłego wynika jednoznacznie, iż gdyby A. C. zeznawała prawdziwie co do okoliczności i przebiegu zdarzenia, niezbędne byłoby udzielenie jej pomocy medycznej ambulatoryjnej lub w szpitalu, (2) brak jest w aktach postępowania wiarygodnego dowodu na zaistnienie opisywanego zdarzenia, (3) korespondencja M. partnerów dotyczy sytuacji wymyślonej przez A. C. (do czego się przyznała w przebiegu śledztwa), a Sąd pominął zupełnie okoliczność, iż krwawienie z dróg rodnych A. C. było dolegliwością stałą, niezwiązaną z jej życiem seksualnym,

- naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy w postaci wydruków korka analnego, jako niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia, podczas gdy wydruk ten (treść) połączony z zeznaniami pokrzywdzonej pozwalał wykazać, iż wersja zdarzenia wskazywana przez A. C. nie jest prawdopodobna, gdy oceniać ją przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego,
- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie wniosków niezgodnych z materiałem dowodowym, polegające na uznaniu, iż w efekcie kłótni partnerów A. A. spowodował u pokrzywdzonej obrażenia, naruszające czynności narządów ciała poniżej 7 dni, podczas gdy opisane w obdukcji lekarskiej (k. 114) obrażenia ciała A. C. nie są zgodne z tymi, które powinny być przez lekarza potwierdzone, gdyby wskazana przez pokrzywdzoną wersja przebiegu zdarzenia była prawdziwa, w szczególności brak jest tych śladów na twarzy pokrzywdzonej, które w sposób ewidentny powinny wystąpić wobec deklarowanych zachowań oskarżonego, a nadto - oskarżony wskazywał (a świadkowie potwierdzili), że obrażenia ciała na nogach pokrzywdzonej nabyła ona kilka dni wcześniej, na skutek silnego uderzenia w szufladę (którą wskutek zdarzenia zniszczyła i wyrwała z prowadnic),
- naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońców o:
 - zwrócenie się do portalu F. w celu udostępnienia usuniętej korespondencji pomiędzy A. C. oraz A. A.,
 - powołanie biegłego z zakresu informatyki śledczej w celu ustalenia tego kto i kiedy logował się na konto F. oskarżonego w czasie, gdy pozostawał on do dyspozycji organów ścigania i jakie czynności podejmował, podczas, gdy oskarżony oraz obrońcy wielokrotnie i obszernie wyjaśniali, iż odzyskane wiadomości stanowią uzupełnienie korespondencji wybiórczo i kontekstowo zaoferowanej organom ścigania przez A. C. oraz dowiodą m.in. tego, że charakter relacji oskarżonego z pokrzywdzoną nie przebiegał tak, jak wynika to z jej zeznań oraz że obrażenia ciała stwierdzone w obdukcji po zdarzeniu z dnia 4/5 lipca 2020 r. nie mają związku z rzekomą awanturą domową,

- naruszenie art. 170 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k., polegające na oddaleniu wniosku obrońcy o przesłuchanie pokrzywdzonej na rozprawie na okoliczność czynów objętych aktem oskarżenia, relacji oskarżonego z pokrzywdzoną, wewnętrznej sprzeczności składanych przez pokrzywdzoną zeznań w toku postępowania przygotowawczego, podczas gdy dopuszczenie dowodu z przesłuchania,

- naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegające na niedostatecznie uważnej i wybiórczej ocenie zeznań świadków J. K., K. K. i T. G., sprowadzające się do nieustalenia w oparciu o uznane za wiarygodne zeznania ww. świadków, iż świadek M. W. pozostawał w związku z A. C., co zataił w przebiegu postępowania, podczas gdy informacja ta jednoznacznie wynika z zeznań świadków i ma znaczenie dla rozstrzygnięcia, albowiem świadek W. złożył obciążające oskarżonego zeznania uznane przez Sąd za wiarygodne,

- naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na bezpodstawnym uznaniu zeznań świadka M. W. za wiarygodne, podczas gdy świadek krótko po aresztowaniu oskarżonego związał się z A. C. (mieszkał z nią w jej mieszkaniu), a wszystkie informacje które posiadał, a które miały przedmiotowy związek z niniejszym postępowaniem pochodziły od jego partnerki A. C., a zatem świadek był zainteresowany korzystnym rozstrzygnięciem w sprawie i jednocześnie nie był naocznym świadkiem okoliczności, o których zeznawał,

1. W konsekwencji wskazanych uchybień procesowych, doszło do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, a to:

- ustalenia, że załapanie za rękę stanowiło przemoc zastosowaną w celu doprowadzenia do aktu seksualnego i przełamało opór pokrzywdzonej przed stosunkiem seksualnym z oskarżonym, a zatem stanowiło realizację znamion czynu opisanego w art. 197 § 1 k.k.;

- ustalenia, że oskarżony w nocy z dnia 28/29 marca 2021 roku włożył do pochwy A. C. metalowy korek analny;

- ustalenia, iż w nocy z 4 na 5 lipca 2020 roku oskarżony spowodował u pokrzywdzonej obrażenia, naruszające czynności narządów ciała poniżej 7 dni.

2. Sąd, w procesie ustalania stanu faktycznego, dopuścił się również błędów w ustaleniach faktycznych, które przyjął do podstawy rozstrzygnięcia i w oparciu o które „zbudował” charakter relacji oskarżonego z pokrzywdzoną, tj.:

- ustalenie, że partnerzy prowadzili wspólne gospodarstwo domowe oraz że związek partnerów był zgodny i trwały, podczas gdy z ujawnionych w sprawie okoliczności wynika, że A. A. miał u pokrzywdzonej jedynie kilka swoich rzeczy, że mieszkał i wracał często do swojego mieszkania przy ul. [...] w M.,
- ustalenie, że „nawet jak oskarżony wyprowadza! się od pokrzywdzonej to wrócił do mej po 2 dniach”, podczas gdy zarówno z zeznań oskarżonego, jak też świadków wynika, że w kwietniu i marcu oskarżony wyprowadził się i me mieszkał z A. C., a sama pokrzywdzona zeznaje, że w czerwcu mieszkał u siebie, tj. na ul. [...] w M.,
- ustalenie, że pokrzywdzona wysyłała do oskarżonego pikantne smsy (w tym prezentujące kobietę związaną liną, erotyczną bieliznę, proponujące stosunek analny) „me chcąc wyjść na osobę sztywną”, podczas gdy z depozycji pokrzywdzonej nie wynikają takie intencje,
- ustalenie, że rodzice oskarżonego byli zachwyceni nową partnerką syna, podczas gdy z zeznań świadków (D. i W. A.) mc takiego me wynika, wręcz przeciwnie – D. A. opisuje pierwsze dwie sytuacje, gdy miała styczność z A. C. i na kanwie tych właśnie wskazuje: „Po tym incydencie stwierdziłam, że coś mi się me podoba, powiedziałam do męża żebyśmy zaprosili ich na obiad, bo ta dziewczyna jest jakaś dziwna”; alej świadek zaznając również wskazuje na same wątpliwości co do osoby A. C. (vide: protokół rozprawy głównej z dn. 1 marca 2021 r.),
- ustalenie, że po rzekomej sytuacji z końca lutego 2020 roku pokrzywdzona „zracjonalizowała sobie zachowanie oskarżonego tym, że był pod wpływem alkoholu”, podczas gdy nic takiego nie wynika z zeznań pokrzywdzonej, Sąd wyraźnie stronniczo i na korzyść pokrzywdzonej dokonuje dowolnej nadinterpretacji jej wypowiedzi,
- niezgodne z zeznaniami świadka P. K. ustalenie, że o sytuacji z lutego 2020 roku „pokrzywdzona z płaczem opowiedziała swojemu byłemu partnerowi”, podczas gdy uważna analiza zeznań P. K. dowodzi wprost tego, że telefon od pokrzywdzonej dostał w marcu i a propos sytuacji z marca, a me z lutego.
- W apelacji tej obrońcy sformułowano nadto liczne zarzuty dotyczące pozostałych przypisanych oskarżonemu czynów.

- Obrońca A. A. adwokat O. T. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów.

Po rozpoznaniu wszystkich apelacji, Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 10 lutego 2022 r., V Ka 74/22, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońcy skazanego A. A..

Obrońca skazanego adwokat K. D. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez częściowe nierozpoznanie zarzutu apelacji obrońcy skazanego — adw. O. T. wskazanego w punkcie 1 i 2 ww. środka zaskarżenia poprzez całkowite pominięcie oceny kontekstu i zachowania skazanego względem pokrzywdzonej w trakcie stosunku płciowego, a odnoszącej się do tego, czy sprzeciw A. C. dotyczył penetracji analnej czy stosunku płciowego w ogóle, jak również całkowite pominięcie faktu, iż skazany uszanował sprzeciw pokrzywdzonej wobec nieakceptowanej przez nią formy stosunku i tego, że przytrzymanie za rękę pokrzywdzonej nie wiązało się z doprowadzeniem przemocą do obcowania płciowego, bowiem skazany powrócił do stosunku płciowego klasycznego, wobec którego pokrzywdzona nie zgłosiła sprzeciwu czy protestu zrozumiałego dla skazanego;
2. rażące naruszenie przepisów postępowania, art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez błędne rozpoznanie zarzutu nr 1a apelacji i 4 adw. M. K. i przyjęcie, iż przytrzymanie za rękę w trakcie dobrowolnego stosunku seksualnego stanowić stanowiło użycie przemocy w celu jego kontynuowania, podczas gdy w niniejszej sprawie przytrzymanie za rękę pokrzywdzonej pozostawało całkowicie bez znaczenia w kontekście stosunku, a sprzeciw, który został zgłoszony dotyczył jedynie innej, nieakceptowanej przez pokrzywdzoną formy stosunku seksualnego, co zostało przez oskarżonego uszanowane;
3. rażące naruszenie przepisów postępowania, art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelne rozpoznanie zarzutu podniesionego przez adw. O. T. w punkcie 6 apelacji, podczas gdy ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej między innymi na okoliczności związane z użyciem metalowego korka analnego, jawi się jako niezbędne wobec daleko idących rozbieżności płynących z treści opinii biegłych a zeznaniami pokrzywdzonej w kontekście genezy i mechanizmu

rzekomych uszkodzeń miejsc intymnych związanych z brakiem śladów uszkodzenia nabłonka w pochwie pokrzywdzonej oraz brak jakiegokolwiek dokumentacji medycznej potwierdzającej jakiegokolwiek zabieg czy konsultację medyczną bezpośrednio po zdarzeniu z uwzględnieniem jednocześnie faktu, iż pokrzywdzona od lat leczyła się na chorobę dróg rodnych, której jednym z objawów było krwawienie z miejsc intymnych, co skutkowało było również przesłuchaniem pokrzywdzonej po uzyskaniu opinii biegłych przed Sądem I instancji i jako takie uzasadniało przesłuchanie w związku z treścią art. 185c § 1a k.p.k., w związku z czym nie było niedopuszczalne w trybie art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz istotne z dla rozstrzygnięcia i jako takie nie mogło zostać oddalone również na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.;

4. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 368 § 2 k.p.k. w zw. z art. 118 § 1 k.p.k. poprzez pozostawienie wniosku obrońcy oskarżonego A. A. bez rozpoznania z uwagi na wcześniejsze jego oddalenie przez Sąd I instancji na zasadzie art. 368 § 2 k.p.k., podczas gdy w zarzucie nr 6 apelacji adw. O. T. zostało podniesione, iż przesłuchanie winno mieć miejsce również na okoliczności związane z użyciem metalowego korka analnego i uszkodzeniami nim wywołanymi oraz okolicznościami w jakich doszło do rzekomego zgwałcenia w nieustalonym dniu pod koniec lutego 2020 r., co zgodnie z treścią art. 118 § 1 k.p.k. dekodowane winno być jako rozszerzenie tezy dowodowej względem wniosku oddalonego przez Sąd Rejonowy w Malborku na rozprawie w dniu 2 sierpnia 2021 r., przez co brak było możliwości pozostawienia bez rozpoznania przedmiotowego wniosku na przywoływanej powyżej podstawie prawnej;

5. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez nieuprawnione oddalenie wniosków dowodowych zawartych w piśmie z dnia 25 stycznia 2022 r. obrońcy oraz oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez ww. obrońcę na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 lutego 2022 r., pomimo iż dążyły one do ustalenie treści rozmów prowadzonych poprzez oskarżonego i pokrzywdzoną, co miałoby na celu ustalenie charakteru granic ustanowionych w ich relacji, pozwoliłoby na obiektywne ustalenie, jakie zachowania o zabarwieniu seksualnym były uznawane przez pokrzywdzoną w związku ze skazanym za dopuszczalne, co istotnie wpływać może na wiarygodność twierdzeń

pokrzywdzonej w zakresie akceptowania przez nią gadżetów erotycznych oraz wzbudzania u oskarżonego poczucia konsensualnego korzystania przez obie strony tychże gadżetów, a nadto dążyć miało do ustalenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, co pozostaje szczególnie istotne w kontekście sprzeczności pomiędzy wydanymi w sprawie opiniami biegłych i dokumentami medycznymi, a treścią jej depozycji.

Autor kasacji wniósł uchylenie w całości orzeczenia Sądu drugiej instancji i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku wniósł nadto drugi z obrońców skazanego A. A. – adwokat M. K.. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez utrzymanie wyroku Sądu pierwszej instancji w mocy wskutek powielenia niekorzystnych dla skazanego ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji w zakresie znamion czynu z art. 197 § 1 k.k., tj. przemocy, jaką A. A. miał stosować wobec pokrzywdzonej w celu doprowadzenia jej do obcowania płciowego i dookreślenie tych znamion w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz rozstrzygnięcie ich na niekorzyść skazanego, poprzez przyjęcie że do zbliżenia pomiędzy partnerami doszło bez zgody pokrzywdzonej, która protestowała od samego początku, wrywała się. ale oskarżony to ignorował, rozebrał ją na siłę i przystąpił do klasycznej penetracji w sytuacji, gdy w opisie czynu z art. 197 § 1 k.k., przypisanego skazanemu w pkt I części dyspozytywnej wyroku Sądu pierwszej instancji wskazano jedynie, że przemoc, którą skazany doprowadził pokrzywdzoną do obcowania płciowego, polegała na złapaniu jej prawej ręki, natomiast jak wskazuje treść uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, Sąd dokonując kontroli ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji w tym zakresie przyjął, iż złapanie pokrzywdzonej za rękę miało miejsce w trakcie trwania stosunku, a nie przed jego rozpoczęciem, i dotyczyło sprzeciwu pokrzywdzonej co do stosunku analnego, a w konsekwencji obrazę prawa materialnego, tj. art. 197 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że złapanie przez skazanego pokrzywdzonej za rękę, którą go odpychała, gdy chciał doprowadzić do stosunku analnego, a następnie odstąpienie od zamierzonego celu, zgodnie z wolą

pokrzywdzonej, wyczerpało znamiona czynu z art. 197 § 1 k.k. w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia w/w przepisu powinna prowadzić do wniosku, że odstępianie od podjętej próby doprowadzenia przemocą do stosunku analnego, zgodnie z wolą pokrzywdzonej, nie wyczerpuje znamion w/w czynu;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nieprawidłowym przeprowadzeniu kontroli odwoławczej poprzez zaniechanie jakiegokolwiek rozważenia zarzutu apelacji obrońcy adw. M. K. z dnia 06 października 2021 r. opisanego w punkcie 5 i wyłącznie lakoniczne odniesienie się do wskazanego w tym punkcie zarzutu, co budzi uzasadnione wątpliwości co do całościowego i prawidłowego rozważenia przez Sąd drugiej instancji zarzutów apelacyjnych;

3. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nieprawidłowym przeprowadzeniu kontroli odwoławczej i akceptację dowolnej oceny dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji w zakresie czynów przypisanych skazanemu w pkt IV i V części dyspozytywnej wyroku Sądu pierwszej instancji, tj. uznanie za wiarygodne zeznań A. C., a w konsekwencji również zeznań C. C. w sytuacji, gdy jak wynika z treści opinii pokrzywdzona przed przesłuchaniem naprowadzała syna na udzielane odpowiedzi, jak również sugerowała mu zdarzenie z kłapsem po opuszczeniu frytki, które to zachowanie uznać należy za wpływające na zeznania dziecka, poddające pod wątpliwość wiarygodność zeznań pokrzywdzonej, a która to okoliczność została zupełnie przez Sąd drugiej instancji pominięta.

Obrońca skazanego adwokat M. K. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 10 lutego 2022 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Malborku wniósł o oddalenie obu kasacji, jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanego okazały się na tyle skuteczne, że zasadne w ocenie składu orzekającego w tej sprawie było wydanie orzeczenia o charakterze

kasatoryjnym i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sprawa stanowiąca przedmiot rozpoznania należy do widocznej w praktyce sądów, w tym Sądu Najwyższego, grupy spraw, które inicjowane są przez osoby pozostające w różnego rodzaju związkach, po lub w trakcie rozpadu tych związków. W tego rodzaju sprawach formułowane są zarzuty znęcania się nad partnerem, znęcania się nad dziećmi, czasem są to zarzuty dokonania zgwałcenia czy różnych czynów wobec dzieci. Z reguły przy tym materiał dowodowy jest skromny, często ograniczony do wyjaśnień i zeznań uczestników zdarzeń, do których dochodzi lub ma dochodzić bez udziału osób postronnych. Z reguły również w trudnej sytuacji znajdują się wtedy pokrzywdzeni, którym trudno udowodnić winę oskarżonych, ale i oskarżeni, którym trudno się bronić wtedy, gdy postępowania karne inicjowane bywają przeciwko nim z powodów emocjonalnych, chęci wykazania winy w procesach rozwodowych lub uzyskania korzyści przy podziale majątku. Postępowania karne traktowane wówczas bywają jako rodzaj instrumentu wykorzystywanego w sytuacji natężenia negatywnych emocji wobec byłego partnera i kompensowania poczucia krzywdy.

Te ogólnikowe w swej istocie rozważania prowadzić mają do wniosku, że w tego typu sprawach wymagana jest od organów postępowania karnego, w tym zwłaszcza od sądów, szczególna wnikliwość w ocenie materiału dowodowego i wstrzeźliwość w formułowaniu wniosków, tak, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności oraz by zostały uwzględnione prawnie chronione interesy pokrzywdzonego, przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności, co należy do celów postępowania karnego określonych w art. 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy nie zamierza przy tym kwalifikować sprawy A. A. do tej czy innej kategorii spraw, ani przesądzać, że zaskarżony kasacjami wyrok jest finalnie zasadny bądź niezasadny. Niewątpliwie jednak przedmiotowa sprawa, z uwagi na jej specyfikę wymaga szczególnej wnikliwości w ocenie poszczególnych dowodów i ocenie sformułowanych w apelacjach zarzutów. Tymczasem, nie sposób odmówić racji obrońcom skazanych, którzy wskazują, że przynajmniej część zarzutów apelacyjnych potraktowana została przez Sąd odwoławczy w sposób rutynowy i skwitowana odwołaniem się do wywodów zawartych w uzasadnieniu Sądu

pierwszej instancji. Kwestia przypisania oskarżonemu gwałtu nie została wprowadzie pominięta przez Sąd odwoławczy, niemniej biorąc pod uwagę szczegółowość zarzutów i ich uzasadnień w apelacjach obrońców wyraźna jest dysproporcja między ich treścią a wyjaśnieniem, dlaczego zarzuty te zostały uznane za niezasadne. Razi to w perspektywie specyfiki relacji, w tym seksualnej, pomiędzy skazanym a pokrzywdzoną. Namysłu wymaga też ocena zamiaru A. A. w kontekście ustalonego przebiegu zdarzenia w nocy z 28 na 29 marca 2021 r. W pewnym zakresie dotyczy to także kwestii oceny zeznań A. C. i w tej perspektywie zeznań C. C., co do ewentualnego wpływu pokrzywdzonej na kształt zeznań jej syna L. T.. Zaznaczyć przy tym trzeba, że nie można także w pełni podzielić stanowiska autorów kasacji co do lakoniczności rozważań Sądu Okręgowego czy powierzchowności kontroli odwoławczej.

Specyfika sprawy stanowiącej przedmiot rozpoznania powoduje, że skład Sądu Najwyższego po lekturze wyroku Sądu Okręgowego i analizie argumentacji obu kasacji nie mógł uznać, że wszystkie wątpliwości przedstawione w apelacjach obrońców zostały w toku kontroli odwoławczej wyjaśnione w sposób przewidziany w art. 433 § 2 k.p.k. i w wyczerpujący sposób podane w treści uzasadnienia wyroku w sposób odpowiadający standardowi z art. 457 § 2 k.p.k. Nie oznacza to, że decyzja o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy była błędna, nie można obecnie jednocześnie rozstrzygnąć, że była zasadna. Konieczne jest powtórzenie kontroli odwoławczej i ponowne, szczegółowe i wnikliwe rozważenie w toku kontroli odwoławczej wszystkich zarzutów i wniosków apelacji obrońców.